

Sygn. akt X GC 2239/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Kornelia Żminkowska
Protokolant:	Agata Kicińska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

w sprawie z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przeciwko S. D.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego S. D. na rzecz powódki Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 5687 zł (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt siedem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 2706 zł od dnia 12 stycznia 2016 r.

- 2981 zł od dnia 20 czerwca 2016 r.

II. oddała powództwo o odsetki w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2067 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

**Sygn. akt X GC 2239/16**

## UZASADNIENIE

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

W dniu 9 listopada 2016 roku powód Miejskie Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniósł pozew przeciwko pozwanemu S. D. o zapłatę kwoty 5 687 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwot: 2 706 zł od dnia 12 stycznia 2016 roku, 5 687 zł od dnia 20 czerwca 2016 roku oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę której przedmiotem było dostarczenie fabrycznie nowego pojazdu – ciągnika rolniczego, zakres umowy obejmował udzielenie przez wykonawcę gwarancji jakości na dostarczony pojazd i zamontowanie w nim urządzenia na okres 24 miesięcy od daty zawarcia umowy, w tym naprawę pojazdu w przypadku wystąpienia awarii w okresie gwarancyjnym.

Podał, że zgodnie z zawartą umową maksymalny czas usuwania awarii pojazdu w okresie gwarancyjnym wynosił 10 dni od dnia zgłoszenia awarii, zaś w razie niedotrzymania terminu usunięcia awarii lub usterki zamawiającemu przysługuje odszkodowanie za każdy dzień zwłoki. Wskazał, że w dniu 26 listopada 2015 roku powód drogą elektroniczną zgłosił pozwanemu awarię pojazdu, zwrot ciągnika po naprawie nastąpił w dniu 16 grudnia 2015 roku. Następnie w dniu 10 maja 2016 roku powód zgłosił kolejną awarię pojazdu, zwrot ciągnika po naprawie nastąpił w dniu 1 czerwca 2016 roku. Wobec niedotrzymania terminów usunięcia awarii pojazdu pozwanego obciążono karą umowną. Pozwany odmówił zapłaty kwestionując zasadność obciążenia go karą umowną.

W dniu 17 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt GNe 2840/16).

Pismem złożonym dnia 7 grudnia 2016 roku pozwany S. D. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty. Zaskarżając przedmiotowy nakaz w całości wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że zawarł z powodem umowę zgodnie z którą udzielił powodowi gwarancji na ciągnik rolniczy. Podniósł, że do opóźnienia w usunięciu awarii w pojeździe doszło w wyniku okoliczności za które nie ponosi winy. Wskazał dodatkowo, że poza uregulowaniem czasu naprawy w umowie powód zaakceptował warunki gwarancji określone w karcie gwarancyjnej importera ciągnika, w której określono wykonanie naprawy gwarancyjnej w terminie 30 dni od dnia pisemnego zgłoszenia. Z ostrożności procesowej pozwany wniósł o dokonanie miarkowania kary umownej do łącznej kwoty 500 zł.

Pismem z dnia 29 grudnia 2016 roku powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 5 687 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwot: 2 706 zł od dnia 12 stycznia 2016 roku do dnia 19 czerwca 2016 roku, 5 687 zł od dnia 20 czerwca 2016 roku oraz kosztami postępowania.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 maja 2015 roku Miejskie Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (zamawiający) zawarła z S. D. (wykonawcą) umowę, na podstawie której wykonawca zobowiązał się dostarczyć fabrycznie nowy pojazd – ciągnik rolniczy o parametrach technicznych i na zasadach dostawy określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (siwz-EZ-ZP- (...)) stanowiącej wraz z ofertą przetargową wykonawcy integralną część umowy. Strony uzgodniły, że wykonawca dostawy udzieli zamawiającemu gwarancji jakości na dostarczony pojazd, zamontowane w nim urządzenia na okres co najmniej 24 miesięcy. Wykonawca przystąpi do usunięcia awarii w czasie nieprzekraczającym 24 godziny, a maksymalny czas usuwania awarii w okresie gwarancyjnym wynosił do 10 dni od daty zgłoszenia awarii za pośrednictwem faksu lub drogą elektroniczną potwierdzonego następnie pismem. W okresie gwarancyjnym wszelkie koszty związane z usunięciem awarii poniesie wykonawca dostawy (wymiana części, dostawa, robocizna, dojazd ekipy serwisowej, a w przypadku niemożliwości usunięcia awarii w siedzibie zamawiającego lub na terenie jego jednostki organizacyjnej położonej na terenie miasta S. koszty transportu pojazdu do miejsca naprawy – laweta, zabezpieczenie transportu itp.) (§ 1 ust. 2 umowy). Strony ustaliły, że obowiązującą formą odszkodowania są kary umowne m.in. z tytułu niedotrzymania terminu przystąpienia do usuwania awarii bądź usterki lub terminów dokonywania przeglądów gwarancyjnych w wysokości 0,2% ceny umownej brutto za każdy dzień zwłoki (§ 6 ust. 1 pkt 3).

Za wykonanie przedmiotu umowy wykonawca otrzymał wynagrodzenie w wysokości 135 300 zł brutto (§ 3).

Umowę zawarto w wyniku przeprowadzenia przetargu nieograniczonego. Wykonawca przystępujący do postępowania musiał zapewnić m.in. serwis gwarancyjny na warunkach ściśle określonych, tj. wykonawca winien posiadać co najmniej jeden punkt serwisowy na terenie kraju w odległości nie większej niż 50 km od siedziby zamawiającego, serwis ten posiadał będzie autoryzację producenta zaś pracownicy posiadać będą odpowiednie kwalifikacje. Wykonawca zapewniał także w okresie gwarancyjnym: czas reakcji serwisu od chwili zgłoszenia – maksymalnie 24 godziny, czas przystąpienia serwisu do naprawy po zgłoszeniu – maksymalnie 48 godzin, zgłaszanie awarii sprzętu:

w dni robocze od godziny 7.00 do 15.00, czas dokonania naprawy – maksymalnie 10 dni od momentu zgłoszenia (§ 3 specyfikacji istotnych warunków zamówienia).

**Dowód:**

- wyciąg KRS k. 13-21;
- umowa k. 24-35;
- załączniki do umowy k. 36-45;
- oferty k. 46-47;
- dane techniczne k. 48-51;
- zaświadczenie (...) k. 76;
- zeznania świadka A. S. k. 122-124.

Producent pojazdu P. z siedzibą w N. udzielił gwarancji, zgodnie z którą zobowiązał się do naprawy gwarancyjnej w ciągu 30 dni od dnia pisemnego zgłoszenia reklamacji przez uprawnionego z gwarancji będącego właścicielem pojazdu lub w innym uzgodnionym pisemnie przez strony terminie, a gdy pojazd z przyczyn leżących po stronie uprawnionego z gwarancji został dostarczony później termin biegnie od dnia jego dostarczenia.

**Dowód:**

- warunki gwarancyjne k. 88-95;
- zeznania świadka A. S. k. 122-124;
- zeznania świadka A. P. k. 127-128.

W dniu 24 listopada 2015 roku zamawiający zawiadomił wykonawcę, że ciągnik rolniczy K. N. o nr rej. (...) uległ awarii – pękła podstawa sprzężarki oraz doszło do wycieku oleju. Wskazano, że przedmiotowy ciągnik nie nadaje się do dalszej eksploatacji, należy go przetransportować na lawecie do przedsiębiorstwa (...). W odpowiedzi S. D. wskazał, że sprawę przekazano głównemu gwarantowi – przedsiębiorstwu (...) z siedzibą w O..

Ciągnik przekazano dnia 1 grudnia 2015 roku celem naprawy do serwisu (...) z siedzibą w N.. Części konieczne do przeprowadzenia naprawy znajdowały się na miejscu. Naprawa trwała 1-2 dni.

Naprawiony pojazd został dostarczony zamawiającemu w dniu 16 grudnia 2015 roku.

W związku z przekroczeniem terminu usunięcia awarii wynikającego z umowy (10 dni) zamawiający dnia 28 grudnia 2015 roku wystawił notę obciążeniową nr (...) na kwotę 2 706 zł ( $135\,300\text{ zł} \times 0,2\% = 270,60 \times 10\text{ dni} = 2\,706\text{ zł}$ ), jednocześnie zobowiązał wykonawcę do uregulowania należności w terminie 14 dni.

Pismami z dnia 4 stycznia 2016 roku, 5 stycznia 2016 roku oraz 19 stycznia 2016 roku S. D. odmówił zapłaty należności, podnosząc że zamawiający dokonał na własną rękę napraw i modyfikacji w pojeździe, ponadto podał że zgodnie z kartą gwarancyjną dokonał usunięcia awarii w terminie.

Zamawiający pismami z dnia 13 stycznia 2016 roku, 4 lutego 2016 roku oraz 5 lutego 2016 roku zaprzeczył, aby dokonywał samodzielnie napraw i modyfikacji w pojeździe, ponadto wskazał że podczas eksploatacji przestrzegano zasad określonych w umowie.

**Dowód:**

- wiadomość email k. 52
- protokół zdawczo-odbiorczy k. 53,54;
- nota obciążeniowa k. 55;
- pismo k. 56-57, 58, 59,60, 61, 62;
- zeznania świadka A. S. k. 122-124;
- zeznania świadka S. S. k. 124-125;
- zeznania świadka F. B. k. 125-126;
- zeznania świadka A. P. k. 127-128.

W dniu 10 maja 2016 roku zamawiający zawiadomił wykonawcę o wystąpieniu kolejnej awarii, tj. wycieku oleju oraz nierównym rozkładzie sił hamulca.

Dnia 12 maja 2016 roku przekazano pojazd celem naprawy do Przedsiębiorstwa Handlowo-usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. W dniu 13 maja 2016 roku zamówiono części konieczne do naprawy u S. D., który następnie zobowiązał się do zamówienia części u producenta. Po upływie 16 dni oczekiwania na części pojazd w 2 dni został naprawiony przez serwis.

Zamawiający dnia 25 maja 2016 roku poinformował, że w dniu 20 maja 2016 roku minął termin naprawy gwarancyjnej ciągnika, zatem za okres od dnia 20 maja 2016 roku do momentu zwrotu pojazdu zamawiający naliczy karę umowną. W odpowiedzi wykonawca podał, że czas naprawy ulegnie przedłużeniu albowiem części pojazdu są sprowadzane z Holandii.

Pojazd został zwrócony zamawiającemu po naprawie w dniu 1 czerwca 2016 roku.

W związku z przekroczeniem terminu usunięcia awarii wynikającego z umowy (10 dni) zamawiający dnia 2 czerwca 2016 roku wystawił notę obciążeniową nr (...) na kwotę 2 981 zł ( $135\ 300\ \text{zł} \times 0,2\% = 270,60 \times 11\ \text{dni} = 2\ 981\ \text{zł}$ ), jednocześnie zobowiązał wykonawcę do uregulowania należności w terminie 14 dni.

Wykonawca w dniu 8 czerwca 2016 roku poinformował zamawiającego, że 10-dniowy termin usunięcia awarii określony w umowie dotyczy dni roboczych. Pismami z dnia 13 czerwca 2016 roku oraz 14 czerwca 2016 roku wykonawca zakwestionował naliczoną karę umowną. Pismem z dnia 9 czerwca 2016 roku zamawiający podtrzymał swoje stanowisko.

Pismem z dnia 4 lipca 2016 roku zamawiający wezwał wykonawcę do zapłaty kwoty 2 981 zł. Wykonawca nie uczynił zadość zobowiązaniu.

**Dowód:**

- wiadomość email k. 63, 65, 69-70;
- protokół zdawczo-odbiorczy k. 64;
- nota obciążeniowa k. 68;
- pismo k. 69-73;
- wezwanie do zapłaty k. 74;

- zeznania świadka A. S. k. 122-124;
- zeznania świadka S. S. k. 124-125;
- zeznania świadka F. B. k. 125-126.

Zamawiający prowadzi działalność w zakresie wywozu liści i śmieci z terenu czterech cmentarzy. Podczas naprawy pojazdu zamawiający doznawał poważnych niedogodności związanych z jego brakiem, praca nie mogła być należycie wykonywana.

**Dowód:**

- zeznania świadka S. S. k. 124-125.

**Sąd zważył co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Podstawy prawnej powództwa powód upatrywał w treści § 1 ust. 2 w zw. z § 6 ust. 1 zawartej z pozwanym w dniu 25 maja 2015 roku umowy, zgodnie z którym wykonawca usunie awarię pojazdu w terminie nieprzekraczającym 10 dni od daty zgłoszenia awarii, w przypadku niedotrzymania terminu zamawiający obciąży wykonawcę karą umowną w wysokości 0,2% ceny umownej brutto za każdy dzień zwłoki, ponadto w art. 483 k.c., zgodnie z którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Na gruncie niniejszej sprawy poza sporem pozostały kwestie związane z zawarciem umowy. Bezsporny pozostał także fakt 10 dniowego opóźnienia w usunięciu awarii z dnia 24 listopada 2015 roku i 11 dniowego opóźnienia w usunięciu awarii z dnia 10 maja 2016 roku oraz ustaleń w przedmiocie wysokości kary umownej za każdy dzień opóźnienia. Spór dotyczył natomiast zasadności obciążenia pozwanego karą umowną. Pozwany w toku postępowania podniósł, że do opóźnienia w usunięciu awarii w pojeździe doszło w wyniku okoliczności za które nie ponosi winy. Ponadto wskazał, że poza uregulowaniem czasu naprawy w umowie powód zaakceptował warunki gwarancji określone w karcie gwarancyjnej importera ciągnika, w której określono wykonanie naprawy gwarancyjnej w terminie 30 dni od dnia pisemnego zgłoszenia.

Tytułem wstępu wskazać należało, że kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązania. W razie zatem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Dlatego też, chociaż odpowiedzialność dłużnika z tytułu kary umownej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest uwarunkowana poniesieniem przez wierzyciela szkody, to jest ona zależna od pozostałych przesłanek statuujących odpowiedzialność kontraktową przewidzianą w art. 471 k.c. Oznacza to tym samym, że kara umowna stanowi odszkodowanie umowne i przysługuje wierzycielowi jedynie wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Przy czym obowiązek wykazania braku odpowiedzialności za nierealizowanie prac w określonym przez strony terminie, spoczywa na obowiązującym do zapłaty kar umownej.

Zgodnie bowiem z podstawową regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak wskazuje się w orzecznictwie ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obciążeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). W świetle powyższego Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Z

kolei zgodnie z regułą procesową zawartą w art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Odnosząc się kolejno do twierdzeń pozwanego wskazać należało, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadka A. P. i A. S., jednoznacznie wskazuje, że przedsiębiorstwo (...) (producent ciągnika) otrzymało prośbę o naprawę przedmiotowego pojazdu od przedsiębiorstwa (...) na przełomie listopada i grudnia 2015 roku. W dniu 1 grudnia 2015 roku pojazd został przekazany do serwisu producenta, gdzie niezwłocznie przystąpiono do naprawy. Wskazać należy, że części konieczne do naprawy znajdowały się na miejscu, tym samym naprawa trwała zaledwie kilka dni. Pomimo ukończenia naprawy pojazd został dostarczony powódce dopiero w połowie grudnia 2015 roku.

Ponadto podkreślić należy, że pozwany nie poinformował serwisu wykonującego naprawę o obowiązującym go 10 dniowym terminie usunięcia awarii. Z zeznań pracownika firmy wynika, że naprawy pojazdu dokonywano w 30 dniowym terminie wynikającym z karty gwarancyjnej, zaś pozwany nie zawiadomił serwis o obowiązującym go krótszym terminie.

Reasumując powyższe ustalenia Sąd doszedł do wniosku, że twierdzenia pozwanego, jakoby opóźnienie w realizacji prac spowodowane zostało zwłoką powoda, który przekazał pojazd do serwisu dopiero w dniu 2 grudnia 2015 roku oraz serwisu, który dokonywał naprawy do dnia 11 grudnia 2015 roku a następnie dostarczył powodowi pojazd dopiero w dniu 16 grudnia 2015 roku nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym.

Wskazać należy, że zgodnie z § 1 ust. 2 umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w okresie gwarancyjnym wszelkie koszty związane z usunięciem awarii ponosi wykonawca (wymiana części, dostawa, robocizna, dojazd ekipy serwisowej, a w przypadku niemożliwości usunięcia awarii w siedzibie zamawiającego lub na terenie jego jednostki organizacyjnej położonej na terenie miasta S. koszty transportu pojazdu do miejsca naprawy – laweta, zabezpieczenie transportu itp.). Zgodnie zaś z § 3 Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia wykonawca zobowiązał się do reakcji serwisu w terminie 24 godzin do zgłoszenia awarii, ponadto przystąpienia do naprawy w terminie 48 godzin od zgłoszenia oraz usunięcia awarii w terminie 10 dni od zgłoszenia.

Wobec powyższego to pozwany był zobowiązany do zorganizowania transportu pojazdu do serwisu celem naprawy oraz z serwisu po jej dokonaniu. Z zeznań świadków wynika, że pozwany nie tylko nie dokonał usunięcia awarii pojazdu w terminie, lecz również nie zapewnił przystąpienia serwisu do naprawy w terminie wyznaczonym organizując transport pojazdu. Pokreślić należy, że to na pozwanym spoczywał cały ciężar transportu ciągnika do miejsca jego naprawy w razie gdyby niemożliwa okazała się jego naprawa w miejscu postoju.

Odnosząc się do awarii zgłoszonej dnia 10 maja 2016 roku z zebranego materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka F. B. pracownika przedsiębiorstwa (...) wynika, że 12 maja 2016 roku przyjęto pojazd do naprawy, dnia 13 maja 2016 roku poinformowano pozwanego o konieczności zamówienia części, zaś 2 dni po otrzymaniu części naprawa została wykonana. Podał, że naprawa trwała 20 dni w tym przez okres 16 dni oczekiwano na części.

Wskazać należy, że pozwany nie wykazał dnia w którym dokonał zamówienia części jak również dnia w którym je otrzymał. Pomimo zeznań świadka, że oczekiwanie na sprowadzenie części z Holandii przez okres 16 dni nie jest nadmiernie długi wskazać należy, że pozwany nie przedłożył dowodu na okoliczność daty podjęcia czynności celem sprowadzenia części z zagranicy oraz ich otrzymania, co było niezbędne do precyzyjnego ustalenia okresu od momentu zamówienia części przez pozwanego do momentów ich otrzymania przez pozwanego. Wykazanie powyższych okoliczności mogłoby skutkować przyjęciem, iż zwłoka spowodowana oczekiwaniem na części jest wynikiem okoliczności, z które pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

W świetle powyżej poczynionych ustaleń Sąd doszedł do wniosku, że na gruncie niniejszej sprawy nie sposób było przyjąć, że zaszły jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby wyłączyć odpowiedzialność pozwanego za powstałe opóźnienie. Tym samym wobec faktu, że awarie pojazdu zostały zgłoszone dnia 25 listopada 2015 roku oraz 10 maja 2016 roku, zaś dostarczenie pojazdu po dokonaniu naprawy nastąpiło odpowiednio w dniach - 16 grudnia 2015

roku oraz 1 czerwca 2016 roku, po stronie powodowej zaktualizowało się uprawnienie do obciążenia pozwanego karą umowną na podstawie § 1 umowy.

Pozwany podniósł, że poza uregulowaniem czasu naprawy w umowie powód zaakceptował warunki gwarancji określone w karcie gwarancyjnej importera ciągnika, w której wskazuje na konieczność wykonania naprawy gwarancyjnej w terminie 30 dni od dnia pisemnego zgłoszenia, tym samym pozwany usunął awarie w wyznaczonym terminie.

Wskazać należy, że pozwany błędnie utożsamia gwarancje udzieloną przez producenta ciągnika (na warunkach określonych w karcie gwarancyjnej) z gwarancją wynikającą z łączącej obie strony umowy. Oba stosunki prawne (gwarancji) istnieją niezależnie od siebie i mają odmienną treść. Treść stosunku gwarancji względem pozwanego określa umowa z dnia 25 maja 2015 roku i załączona do niej Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia, stanowiąca jej integralną część. Z kolei treść stosunku gwarancji udzielonego przez importera ciągnika określa karta gwarancyjna. Podkreślić jednak należy, że swoje zgłoszenie reklamacyjne powód skierował do pozwanego, a nie do importera ciągnika. Zatem jednoznacznie skonkretyzował z którego stosunku prawnego chce korzystać przy dochodzeniu jego praw. Tym samym bezzasadnym jest odwoływanie się przez pozwanego do postanowień gwarancji wynikających z karty gwarancyjnej wystawionej przez producenta ciągnika.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 455 k.c., tj. od dnia następującego po dniu, wyznaczonym w nocie obciążeniowej nr (...) z dnia 28 grudnia 2015 roku oraz nr (...) z dnia 2 czerwca 2016 roku jako termin zapłaty.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że całkowicie niezasadne okazało się żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Należy bowiem podkreślić, że ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w której uprawnienie do żądania tego rodzaju odsetek zostało sformułowane, wyraźnie wskazuje, że domagać się ich może strona transakcji handlowej w rozumieniu art. 4 pkt 1 tejże ustawy. Zgodnie ze wskazanym przepisem za transakcje handlową uznaje się umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością. Podkreślić jednak należy że powód wywodził swoją wierzytelność nie z umowy dotyczącej dostawy towaru. Postawę roszczeń powoda stanowi art. 483 k.c. regulujący karę umowną. Tym samym żądanie powoda o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych okazało się niezasadne. Także modyfikacja żądania odsetkowego dokonana pismem z dnia 29 grudnia 2016 r. musiał zostać uznana za niezasadną z uwagi na treść art. 505<sup>4</sup> § 1 k.p.c.

Sąd nie znalazł przy tym także podstaw do dokonania jakiegokolwiek miarkowania uwzględnionej kary umownej. Przypomnieć można, że pozwany domagał się zredukowania kary do łącznej kwoty 500 zł. Zgodnie bowiem z art. 484 § 2 k.c., jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, a także gdy kara umowna jest rażąco wygórowana, dłużnik może żądać jej zmniejszenia.

Podkreślić należy, że miarkowania kary umownej nie można oceniać w oderwaniu od samego charakteru kary umownej. Stosując instytucję miarkowania, sąd powinien mieć na względzie podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy oraz funkcja kompensacyjna, polegająca na naprawieniu szkody, jeżeli wierzyciel ją poniósł, bez konieczności precyzyjnego wyliczenia jej wysokości, co znakomicie ułatwia realizację dochodzonego uprawnienia. Dlatego postuluje się ostrożne i powściągliwe stosowanie prawa redukcji, pamiętając, że miarkowanie osłabia skutek stymulacyjno – represyjny oraz kompensacyjny kary umownej, a nadto redukcja stanowi modyfikację treści zobowiązania określonego w umowie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 lutego 2013 r., I ACA 1107/12).

Przyznać należy, że pozwany wykonał zobowiązanie, jednakże z opóźnieniem. Nie można pomijać, iż z punktu widzenia powoda istotne znaczenie miało, terminowe usunięcie awarii, zaś każdy dzień opóźnienia łączył się utrudnieniem działalności przedsiębiorstwa powoda.

Odnosząc się do drugiej z przesłanek art. 484 §2 k.c., podkreślić trzeba, że przywołany przepis nie daje nawet przykładowych kryteriów, którymi miałby kierować się sąd dokonując oceny rażącego wygórowania kary umownej. Taka regulacja skłania do przyjęcia przekonania, że katalog taki jest otwarty, a jego ukształtowanie pozostawiono w sferze uznania sędziowskiego. Sąd Najwyższy wskazuje, że w grę mogą wchodzić kryteria o charakterze wartości bezwzględnych (np. sama wartość kary umownej) oraz kryteria relatywizujące (np. dokonywanie oceny wysokości kary umownej w odniesieniu do innych elementów: wysokości całości wynagrodzenia przewidzianego w umowie, wysokości szkody, bądź rozmiar odszkodowania). Poza wyznaczeniem kryteriów istotne jest także podkreślenie, iż miarkowanie kary umownej powinno być stosowane jedynie w wypadkach „rażących” z uwagi na to, iż sąd dokonując takiego miarkowania ingeruje bezpośrednio w wolę stron, ponieważ dokonuje modyfikacji treści zobowiązania wyartykułowanego przez strony w umowie, tym samym ingeruje w kompetencję stron wynikającą z zasady swobody umów, stanowiącej fundament prawa zobowiązań. Ponadto, do elementów istotnych miarkowania kary umownej w procesie, o czym wcześniej już wspomniano, istotne jest również odpowiednie rozłożenie ciężaru dowodu, tzn. wskazanie, że ciężar udowodnienia okoliczności mających stanowić podstawę miarkowania kary umownej obciąża stronę domagającą się redukcji. W niniejszej sprawie stroną tą jest strona pozwana.

Wskazać należy, że powód prowadzi działalność w zakresie wywozu liści i śmieci z terenu czterech cmentarzy. W wyniku przedłużającej się naprawy ciągnika powód doznawał poważnych niedogodności w zakresie wykonywanej pracy. Rodzić to musiało po stronie powodowej określone koszty związane m.in. z zastępczą organizacją pracy. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego o rażącym wygórowaniu naliczonej kary umownej w relacji do wartości umówionego wynagrodzenia. W doktrynie i judykaturze wskazuje się na kryterium wysokości kary umownej odniesionej do wartości zobowiązania głównego, jako umożliwiające badanie wystąpienia w konkretnym przypadku przesłanki kary umownej rażąco wygórowanej. W ocenie Sądu, zastrzeżenie kary umownej w wysokości 0,2% ceny umownej brutto za każdy dzień zwłoki tj. 270,60 zł - mając na uwadze że wartość przedmiotu umowy wynosiła 135 300 zł brutto - nie można uznać za wygórowaną.

W tym stanie rzeczy, biorąc jednocześnie pod uwagę, że kara umowna prócz funkcji odszkodowawczej winna spełniać także przede wszystkim funkcje represyjną, przy uwzględnieniu nielojalnego zachowania pozwanego podczas realizacji umowy Sąd nie znalazł podstaw do jej zmiarkowania.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na treści przedłożonych do akt dowodów z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, Sąd również nie powziął wątpliwości co do ich formy i treści. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zeznania świadków A. S., S. S., F. B. oraz A. P.. Na rozprawie w dniu 21 marca 2017 roku Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy do czasu otrzymania wyjaśnień producenta w przedmiocie dostawy zamawianych części. Sąd wskazuje, że pozwany otrzymał odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu oraz załączników w dniu 30 listopada 2016 roku, a rozprawa odbyła się w dniu 21 marca 2017 r., tym samym dysponował wystarczającą ilością czasu na zorganizowanie dokumentów potwierdzających jego stanowisko w sprawie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę prawną w treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty powoda złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1 800 zł ustalone w oparciu o przepis § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804), opłata od pozwu w wysokości 250 zł, kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.